

Pismo to wychodzi codziennie
oprócz świąt uroczystych,
niezawodnie o godz. 4
po południu w drukarni
ST. GIEZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna.....złp. 12.
Miesięczna..... „ 3.
Nr pojedynczy.....gr. 10.
Za donic: od wiersz. g. 16.



eta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumura.

Dzień godzina	Barometr na 0° g.	Therm.	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 2. 067	1 5. 3	-- 4,0	Zaden	Pochmurno	Deszcz
28 12	„ 2. 144	8. 2	0,0	Zachodni słaby	„ „	Deszcz
3	„ 2. 171	8. 4	1,0	Połnocny za. słaby	„ „	
9	„ 2. 816	-- 4. 8	-- 1,2	„ „	„ „	

Część Urzędowa.

— K R A K Ó W. —

W dniu pierwszym maja 1832 r. o godzinie 10 ranney we wsi Balicach, w gminie IV wieyskiej, w okręgu W. M. Krakowa położoney, w drodze egzekucyi sądowej odbędzie się publiczna licytacya krów trzech, trzody, słoniny w poleciach, sadła, przedzy, i. t. d. Chęć licytować mających podpisany na czas i miejsce oznaczone zaprasza.

Kraków d. 26 kwietnia 1832 roku.

Teodor Jajkowski Kom. Sąd.

Część Nieurzędowa.

P O L S K A.

WARSZAWA 24 Kwietnia.

Nabożeństwo rezurekcyi zaonędy w kościele archi-katedralnym, celebrowane przez J.W.JX. Prazmowskię, biskupa Plockiego, wobec wszelkich władz rządowych i mnogiego ludu, rozpoczęło się o godzinie 8mej wieczornej. — W kaplicy zamkowej nabożeństwo rezurekcyi według obrzędu greckiego, odbyło się w nocy; na pierwszy śpiew: *Chrystus Zmartwychwstał* odezwały się działaroz-

stawione na tarasie. JO. Feldmarszałek xiążę warszawski, namiestnik królestwa Polskiego, znajdował się na całym nabożeństwie, po którym przyjmował powinszowania znakomitych osób; które u xięstwa Ichmość zostały na święconem.

Na ostatnich targach warszawskich płacono za korzec żyta zł: od 17 do 20 i pół. — Pszenicy od 25 i pół do 27. Jęczmienia od 16 i pół do 19. Owsa od 13 do 15. Siana furę jednokonną od 17 do 30; parokonną od 36 do 42. Słomy furę od 7 do 14.

F R A N C Y A

PARYŻ 8 Kwietnia.

Z powodu znacznego rozpościerania się cholery, rząd chce kazac zamknąć teatra, a wynagrodzić przedsiębiorcom.(?..)

Pewny Xiążę mniemając, iż zapadł na cholere, kazal w nocy wezwac lekarza, który niezwłocznie przybył: xiążę oświadczył, iż się omylił, i jest zupełnie zdrów. Lekarz oddalił się. Kamerdyner zapytał go, ile żąda za wizyte. Lekarz domagał się 200 franków. — „Jak to! (odezwał się kamerdyner) tego nie mogę sam załatwić; muszę mówić